

# Konstytucyjne trzeciomajowe nieprawdy

4 maja 2021

[Zdaniem Andrzeja Dudy](#) konstytucja z 3 maja 1791 roku to „pierwsza w Europie i druga w świecie nowoczesna ustawa zasadnicza”, mająca „wymiar historycznego przełomu” oraz zawierająca „wolnościowe, demokratyczne przesłanie”.

A jak było naprawdę?

Przed Ustawą Rządową uchwaloną 3 maja 1791 r. była nie tylko konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki, ale również konstytucja Republiki Korsykańskiej (uchwalona w 1755 r. i obowiązująca do upadku republiki 1769 r.), szwedzkie Akty o Formie Rządu – pierwszy uchwalony przez parlament w 1719 r. i poprawiony rok później, oraz drugi wydany przez króla Gustawa III w 1772 r., czy ogłoszona przez kozackiego hetmana Filipa Orlika w 1710 r. Konstytucja Praw oraz Wolności Wojska Zaporoskiego (formalnie, choć nie faktycznie obowiązująca na prawobrzeżnej Ukrainie do 1714 r., gdy po okupacji rosyjskiej i przejściowo tureckiej tereny te przeszły na powrót pod kontrolę Rzeczypospolitej). Wszystkie te akty określały ustrój państwa i funkcjonowanie jego władz. Akty mające rangę praw fundamentalnych były oczywiście i wcześniej – w Rzeczypospolitej były to artykuły henrykowskie z 1572 r. (które zaprzysięgał każdy nowo wybrany król) i prawa kardynalne z 1768 r., w Najjaśniejszej Republice San Marino obowiązujące do dzisiaj (!) Statuty z 1600 r., w Anglii Magna Charta Libertatum z 1215 r., w imperium Mali karta z Kurukan Fuga (1236 r.), w konfederacji Irokezów Wielkie Prawo Pokoju (XII-XV w.), w islandzkiej Wolnej Wspólnocie Grágás (spisane w XII w.) – no, ale można uznać, że te już nie były „nowoczesnymi ustawami zasadniczymi”.

Czy Ustawa Rządowa miała wymiar historycznego przełomu? W

sensie zasadniczej zmiany ustroju Rzeczypospolitej z pewnością nie – zważywszy, że obowiązywała niewiele ponad rok. Można wprawdzie uznać, że jej uchwalenie doprowadziło pośrednio do procesu, który zakończył się dwoma kolejnymi rozbiorami i zniknięciem Rzeczypospolitej z mapy świata, co faktycznie było pewnego rodzaju historycznym przełomem, ale wątpię, czy o to chodziło prezydentowi Dudzie. A po odzyskaniu przez Polskę niepodległości jakoś nie uznano, że warto do niej wrócić.

Co do „demokratycznego przesłania”, to konstytucja z 3 maja 1791 roku:

- podnosiła do rangi prawa fundamentalnego uchwalone nieco wcześniej przepisy wykluczające z procesu demokratycznego szlachtę nieposesjonatów, co zmniejszało liczbę osób mających prawo głosować na sejmikach o ponad 50% (czyli do ok. 2% społeczeństwa, jako że mężczyźni stanu szlacheckiego stanowili ok. 4%);

- stwierdzając, że posłowie mają być „reprezentantami całego narodu” ograniczała (istniejące dotąd) prawo nawet tych 2% społeczeństwa do wiązania swoich przedstawicieli instrukcjami, z wyjątkiem odpowiedzi na propozycje wychodzące od króla i Straży Praw (tu wiążące instrukcje były przewidziane przez prawo o sejmikach);

- znosiła wybór króla przez szlachtę, wprowadzając dziedziczność tronu.

Jeśli chodzi o „przesłanie wolnościowe” to jakieś tam było (głównie w odniesieniu do mieszczan), ale wątki. Konstytucja (w przeciwieństwie do np. francuskiej) nie nadała wolności osobistej wszystkim, pozostawiając chłopów w poddaństwie – stwierdzono jedynie, że dziedzice (ale i chłopci) nie będą mogli samowolnie zmieniać warunków umów i nadań. Utrzymano – i potwierdzono jako prawo fundamentalne – zakaz przechodzenia z religii katolickiej na inną (to zostało wcześniej potwierdzone w „prawach kardynałnych niewzruszonych” ze stycznia 1791 r., które nakazywały coś takiego uznać za występki kryminalny, a

wolność wypowiedzi „w materiach religii i dziełach ku zepsuciu obyczajów dążących” poddawały pod duchowną cenzurę i „aprobację jurysdykcji duchownej wiary panującej”): widać wyraźne cofnięcie się choćby w stosunku do XVI wieku. Całkowicie zniesiono liberum veto, uniemożliwiając tak pojedynczemu posłowi, jak i wyborcom z danej ziemi skuteczny sprzeciw wobec mogących ograniczać wolność ustaw sejmu. Zakazano też tworzenia konfederacji, co było równoznaczne z likwidacją prawa do wypowiedzenia posłuszeństwa zagwarantowanego w artykułach henrykowskich i prawach kardynałnych z 1768 r.

Autorstwo: Jacek Sierpiński

Źródło: [Sierp.Libertarianizm.pl](http://Sierp.Libertarianizm.pl)